



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

29 grudnia 2019 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dziś jest naprawdę piękny dzień... Obchodzimy dziś święto Świętej Rodziny z Nazaretu. Określenie «święta» wprowadza tę rodzinę w obszar świętości, która jest darem Boga, lecz jednocześnie jest wolnym i odpowiedzialnym włączeniem się w plan Boga. Tak było w przypadku rodziny z Nazaretu – była ona całkowicie gotowa pełnić wolę Bożą.

Czyż może nie zadziwiać, na przykład, uległość, z jaką Maryja poddaje się działaniu Ducha Świętego, który Ją prosi, by została matką Mesjasza? Maryja bowiem, jak każda młoda kobieta w jej epoce, miała wkrótce urzeczywistnić swój plan życiowy, a więc wyjść za mąż za Józefa. Lecz kiedy zdała sobie sprawę, że Bóg powołuje Ją do szczególnej misji, bez wahania deklaruje, że jest Jego «służebnicą» (por. Łk 1, 38). Jezus będzie wychwalał Jej wielkość nie tyle ze względu na Jej rolę matki, lecz za Jej posłuszeństwo Bogu. Jezus powiedział: «błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i [go] przestrzegają!» (Łk 11, 28), jak Maryja. A kiedy nie rozumie w pełni wydarzeń, w których uczestniczy, Maryja w milczeniu medytuje, zastanawia się i wielbi Boże działanie. Jej obecność u stóp krzyża jest ukoronowaniem tej całkowitej gotowości.

Następnie, jeśli chodzi o Józefa, Ewangelia nie przekazuje nam ani jednego jego słowa - on nie mówi, lecz posłusznie działa. Jest człowiekiem milczenia, człowiekiem posłuszeństwa. Dzisiejszy fragment Ewangelii (por. Mt 2, 13-15.19-23) trzykrotnie mówi o posłuszeństwie sprawiedliwego Józefa, w odniesieniu do ucieczki do Egiptu i do powrotu do ziemi Izraela. Pod przewodnictwem Boga, którego reprezentuje anioł, Józef chroni swoją rodzinę przed zagrożeniem ze strony Heroda i ją ratuje. Święta Rodzina jest tym samym solidarna ze wszystkimi rodzinami świata zmuszonymi do uchodźstwa, jest solidarna ze wszystkimi, którzy są zmuszeni porzucić swoją ziemię z powodu represji, przemocy, wojny.

Na koniec trzecia osoba należąca do Świętej Rodziny, Jezus. On jest wolą Ojca – w Nim, mówi św. Paweł, nie było «tak» i «nie», ale tylko «tak» (por. 2 Kor 1, 19). I wyraziło się to w wielu

momentach Jego ziemskiego życia. Na przykład w epizodzie w świątyni, kiedy rodzicom, którzy Go szukali z niepokojem, odpowiedział: «Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca» (Łk 2, 49); Jego ciągłe powtarzanie, że «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał» (J 4, 34); Jego modlitwa w Ogrodzie Oliwnym: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja» (Mt 26, 42). Wszystkie te słowa są doskonałym urzeczywistnieniem słów Chrystusa, który mówi: «Ofiary ani daru nie chciałeś (...). Wtedy rzekłem: 'Oto idę (...) aby spełnić wolę Twoją, Boże'» (Hbr 10, 5-7; Ps 40 [39], 7-9).

Maryja, Józef, Jezus – Święta Rodzina z Nazaretu, która stanowi wspólną odpowiedź na wolę Ojca; troje członków tej rodziny pomaga sobie nawzajem w odkrywaniu planu Boga. Oni się modlili, pracowali, porozumiewali się ze sobą. A ja zadaję sobie pytanie: czy ty, w twojej rodzinie, potrafisz się porozumiewać, czy zachowujesz się jak młodzież przy stole, gdzie każdy ma komórkę i czatuje? Przy tym stole panuje taka cisza, jakby byli na Mszy św.... Lecz nie porozumiewają się między sobą. Musimy wrócić do dialogu w rodzinie – ojcowie, rodzice, dzieci, dziadkowie i bracia muszą się ze sobą porozumiewać... To jest zadanie na dziś, właśnie w dniu Świętej Rodziny. Oby Święta Rodzina mogła być wzorem dla naszych rodzin, aby rodzice i dzieci wspierali się nawzajem w przyjmowaniu Ewangelii, która jest podstawą świętości rodziny.

Zawierzmy Maryi, «Królowej rodziny», wszystkie rodziny świata, zwłaszcza te, które doświadczają cierpienia lub trudności, i prośmy o Jej macierzyńską opiekę nad nimi.

Po modlitwie:

Drodzy bracia i siostry,

Módlmy się do Pana za ofiary strasznego zamachu terrorystycznego, do którego doszło wczoraj w Mogadyszku w Somalii, gdzie wybuch bomby samochodowej spowodował śmierć 70 osób. Jestem blisko wszystkich członków ich rodzin i osób, oplakujących ich śmierć. Módlmy się razem:
Zdrowaś Maryjo...

Pozdrawiam następnie wszystkich, rzymian, pielgrzymów, grupy parafialne, stowarzyszenia i młodzież. Dziś w sposób szczególny pozdrawiam rodziny tu obecne i te, które uczestniczą w domu za pośrednictwem telewizji i radia. Rodzina jest cennym skarbem – trzeba zawsze ją wspierać, chronić – naprzód!

Pozdrawiam uczniów z Forlì, młodzież przygotowującą się do bierzmowania z Adrary San Martino, z Calcinate oraz grupę nastolatków z parafii św. Juliana w Albino w prowincji Bergamo.

Pozdrawiam wszystkich i wszystkim życzę miłej niedzieli i pogodnego końca roku. Zakończmy rok

w pokoju, pokoju serca – tego wam życzę, a w rodzinie – porozumiewając się ze sobą. Dziękuję wam jeszcze raz za życzenia i modlitwy. Proszę, byście dalej modlili się za mnie. Dobrego obiadu i do widzenia!